



# DZIENNIK ŁÓDZKI

## Posiedzenie Prezydium Rządu

- Projekt ustawy o podniesieniu rangi i warunków bytowych nauczycieli
- Obniżenie opłat przy sprzedaży dewiz na cele turystyczne do krajów RWPG

7 bm. odbyło się posiedzenie Prezydium Rządu, na którym omówiono wstępnie projekt ustawy o prawach i obowiązkach nauczycieli. Projekt — łącznie ze zgłoszonymi korektami i uwagami — zostanie rozpatrzone na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR, a następnie przez Radę Ministrów. Celem przygotowywanej ustawy jest podniesienie społecznej rangi zawodu nauczycielskiego oraz poprawa warunków socjalno-bytowych

nauczycieli i nauczycieli akademickich. Projekt przewiduje wprowadzenie jednolitego statusu prawnego dla nauczycieli i wychowawców szkół podstawowych, średnich i innych placówek oświatowo-wychowawczych oraz dla pracowników naukowo-dydaktycznych szkół wyższych, w stosunku do których w dokumencie używa się tradycyjnej nazwy „nauczycieli akademickich”. Uregulowanie statusu prawnego nauczycieli wszystkich szkół i placówek wychowawczych w jednym akcie prawnym będzie odpowiadało w pełni dążeniom do kompleksowego regulowania jednorodnych problemów. Ponadto przyczyni się do uproszczenia i zmniejszenia liczby przepisów prawnych. Projekt ustawy obejmuje obok spraw z dziedziny pragmatyki służbowej również ogólne zasady

nowego systemu wynagradzania nauczycieli i nauczycieli akademickich. W kolejnym punkcie Prezydium Rządu rozpatrzyło i przyjęło wniosek ministra finansów w sprawie obniżenia opłaty pobieranej przy sprzedaży dewiz na cele prywatnych wyjazdów do krajów RWPG, z obecnej wysokości 30 proc. na 15 proc. Intencją

(Dalszy ciąg na str. 2)

### E. Gierek przyjął ambasadora PRL w USA

7 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął ambasadora PRL w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej Witolda Trampeńskiego.

## Wstrząs w kopalni „Wujek” 2 górników poniosło śmierć

6 bm. o godz. 18.20 w kopalni węgla kamiennego „Wujek” w Katowicach na poziomie 613 m nastąpił silny wstrząs górotworu, który spowodował zawal ściany wydo-

bywczej na długości około 40 metrów. W strefie zawalu znalazło się 6 górników. Dzięki natychmiastowej i niezwykle energicznej akcji ratowniczej przeprowadzonej przy użyciu najnowocześniejszych środków technicznych wydobyto żywych spod zawalu wszystkich znajdujących się tam 6 górników. Przez cały czas trwania akcji utrzymywano łączność z poszkodowanymi.

Czterech z poszkodowanych górników po udzieleniu na miejscu pomocy lekarskiej zostało przewiezionych do szpitala i zwichnięci nie zagraża niebezpieczeństwem. Niestety mimo intensywnej pomocy lekarskiej dwóch górników spośród wydobytych zmarło.

Rodziny poszkodowanych otczono troskliwą opieką. Dla ustalenia przyczyn wypadku powołano specjalną komisję.

## 48 proc. zgonów wskutek chorób serca

W ciągu ostatnich 50 lat liczba wypadków śmiertelnych na świecie spowodowanych chorobami serca wzrosła dwukrotnie. 48 procent wszystkich zgonów spowodowanych jest właśnie chorobami serca, podobnie jak 34 proc. wszystkich wypadków inwalidztwa.

## Uratowany z paszczy krokodyla

Młoda Angielka Carol Radley uratowała swego 7-letniego syna z krokodyla paszczy — łoniosły agencje z Nairobi. Groźny gad schwytał małego chłopca wśród nadbrzeżnych trzciny i trzymając go w paszczy skoczył do wody. W tejże samej sekundzie do wody rzuciła się matka malca, wzywając na pomoc znajdujących się w pobliżu turystów. Udało się jej uchwycić dziecko za ramiona, a zaalarmowani turyści wspólnymi siłami wyciągnęli na brzeg krokodyla z chłopcem w zębach oraz matkę dziecka. Po kilku ciosach nożem, krokodyl wypuścił swą ofiarę. Dziecko doznało jedynie lekkich obrażeń.

Na zdjęciu: rodzice odwiedzają Marka w szpitalu w Nairobi.



## Podziękowanie za ofiarność w codziennej walce o zdrowie społeczeństwa Decyzje o rozbudowie i unowocześnieniu bazy lecznictwa

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek i prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjęli 7 bm. delegację pracowników służby zdrowia — przedstawicieli blisko półmilionowej rzeszy lekarzy, farmaceutów, pielęgniarek i innych pracowników tego reortu. W spotkaniu uczestniczył zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Stanisław Kania.

W skład delegacji wchodził m. in.: Barbara Kurc z Przychodni Obwodowej w Zgierz, Jerzy Nofer — dyrektor Instytutu Medycyny Pracy w Łodzi, Marian Siliński — minister zdrowia i opieki społecznej, Janusz Biernacki — przewodniczący ZG ZZ Pracowników Służby Zdrowia, płk dr Mieczysław Dzierżanowski — dyr. Dep. Zdrowia i Spraw Socjalnych MSW, Marian Pertkiewicz — dyrektor Centralnego Zarządu Kolejowej Służby Zdrowia, płk dr Tadeusz Obara — I zastępca szefa służby zdrowia MON. (N/z: podczas spotkania. Od prawej — Helena Dudek, Bożena Roszkowska, Barbara Kurc, Stanisław Kania, Edward Gierek i Piotr Jaroszewicz.)



Otwierając spotkanie Edward Gierek przekazał gościom serdeczne pozdrowienia z okazji ich święta — „Dnia Pracownika Służby Zdrowia”, wyrażając jednocześnie podziękowanie w imieniu własnym, Biura Politycznego i rządu za ofiarną i zaa-

gażowaną postawę w codziennej walce o zdrowie narodu. „Liczymy nadal — powiedział Edward Gierek — na waszą pomoc i współpracę w systematycznym podnoszeniu zdrowotności społeczeństwa, poprzez właściwą profilaktykę i walkę z chorobami”. W dalszej części spotkania Edward Gierek i Piotr Jaroszewicz poinformowali o krokach, jakie zostaną podjęte dla dalszego usprawnienia opieki zdrowotnej ludności, podniesienia rangi pracowników służby zdrowia i poprawy ich warunków socjalno-bytowych.

W toku szczerzej, bezpośredniej i serdecznej rozmowy uczestnicy spotkania poruszyli węższe problemy służby zdrowia, wskazując m. in. na satysfakcję, z jaką przyjęto decyzje partii i rządu zmierzające do rozbudowy i unowocześnienia bazy materialnej lecznictwa.

Zarówno bieżący jak i przyszły plan 5-letni przyniosą dalszą, efektywną poprawę bazy materialnej lecznictwa. Wystarczy powiedzieć, że tylko w bieżącym 5-leciu liczba łóżek szpital-

(Dalszy ciąg na str. 2)



Butrymowie z Wolmontowicz były to chłopcy rosłe i milczące, straszeni w boju...  
Reportaż z planu „Potopu” na str. 6

## Powołanie Łódzkiego Komitetu Obchodów Święta 1 Maja

W dniu wczorajszym w siedzibie Łódzkiego Komitetu FJN odbyło się posiedzenie, na którym powołano Komitet Obchodu Święta 1 Maja w Łodzi. Przewodniczącym Komitetu został wybrany B. KOPERSKI — członek KC PZPR, poseł na Sejm, I sekretarz KŁ PZPR (pełny skład Komitetu podajemy poniżej).

Ponadto wybrano komisję organizacyjną obchodów.

W czasie posiedzenia podkreślono fakt, że tegoroczne Święto 1 Maja obchodzić będziemy w pół roku po VI Zjeździe PZPR, który wytyczył program rozwoju społeczno-gospodarczego Polski oraz po wyborach do Sejmu PRL, które stały się wyrazem ogólnonarodowego poparcia dla programu VI Zjazdu. Program obchodów 1-Majowych w Łodzi przewiduje urządzenie licznych imprez i uroczystości ogólnolódzkiej, które będą połączone z przekazywaniem do eksploatacji nowych obiektów. Przed Pomnikiem Braterstwa Broni w Parku im. Poniatowskiego oraz w miejscach martyrologii mieszkańców Łodzi załagnięte zostaną warty honorowe.

Centralnym punktem obchodów tegorocznych Święta 1 Maja będzie manifestacyjny pochód mieszkańców Łodzi na ul. Piotrkowskiej. W dniach 29 i 30 bm. oraz 1 maja w kilkunastu punktach miasta, w parkach, muzeach koncertowych, na placach zabaw zostaną zorganizowane koncerty, występy artystyczne, projekcje filmów, zabawy taneczne itp., a na stadionach sportowych zawody i pokazy sportowe. Także w zakładach pracy, szkołach i wyższych uczelniach odbędą się uroczyste akademie i wieczornice. (ts)

Bolesław Koperski — I sekretarz KŁ PZPR, przewodniczący Komitetu Obchodu Święta 1 Maja; Genowefa Adamczewska — komendant Chorągwi Łódzkiej ZHP; Jadwiga Blusz — robotnica ZPO „Wólczanka”; Maria Bukarowicz — robotnica ZPO „Emfor”; Jerzy Chabelski — sekretarz KŁ PZPR; Krystyna Ciesielska — prządka ZPB im. Sz. Harnama; Stanisława Czajna — szwaczka ZPD „Olimpia”; Stanisława Czarnecka — tkaczka ZPW „Lodex”; Witold Dembowski — prezes Zarządu Okręgu ZNP; Czesław Dubilas — działacz ruchu robotniczego, wiceprezes Zarządu Okręgu ZBOWID; Alojzy Dworniczak — I sekretarz KŁ PZPR; Halina Gagolewicz — robotnica ZPB im. J. Marchlewskiego; Gabriel Górowski — przewodniczący MK SD; Maria Grzelka — kontroler tkanin ZPJ im. Wróblewskiego; Marian Kaczkowski — I sekretarz KŁ PZPR Bałuty; Tadeusz Kaczmarek — I sekretarz KŁ PZPR Górna; Bolesław Kapitan — sekretarz KŁ PZPR; Sergiusz Klaczek — redaktor naczelny „Głosu Robotniczego”; płk Kazimierz Kraupe — komendant Milicji Obywatelskiej m. Łodzi; Krystyna Kurzawa — prządka WZPB 1 Maja; Marian Kwapisz — I sekretarz KŁ PZPR Polesie; Jerzy Lorens — przewodniczący Prezydium RN m. Łodzi; Roman Łoboda — literat, I sekretarz POP przy ZLP; Kazimierz Łukaszewski — sekretarz KŁ PZPR; płk Ludomir Łukaszewski — przedstawiciel Garnizonu WP w Łodzi; Bolesław Lysiak — przewodniczący Zarządu Łódzkiego TPP-R; Ryszard Machnikowski — lekarz; Marian Majak — działacz ZSP, przewodniczący RU przy AM w Łodzi; Edward Majek — prezes Zarządu Wojewódzkiego LOK; Adela Medyńska — działacz ruchu robotniczego; Anna Mroczkowska — przewodnicząca WKZZ; prof. dr Andrzej Nadolski — przewodniczący Łódzkiego Komitetu FJN; Barbara Natarska — przewodnicząca ZG Zw. Zaw. Prac. Przem. Włókn., Odzież i Skórz.; Irena Ostojka — brygadziśka przedziału ZPP „Lenta”; Maria Pletruszek — prządka ZPB im. Dubois; prof. dr Mieczysław Serwiński — rektor Politechniki Łódzkiej; Genowefa Stefańska — przewodnicząca Miejskiej Komisji Kontroli Partyjnej; Janina Suska-Jankowska — przewodnicząca ZL Ligi Kobiet; Zofia Szczecińska — tkaczka LZPB im. Obrońców Pokoju; Ludwik Spruch — działacz ruchu robotniczego; Krystyna Szybel — robotnica ZPW im. Gwardii Ludowej; Zdzisław Wachowski — I sekretarz KŁ PZPR Śródmieście; doc. dr Jan Wawrzyniuk — prezes MK ZSL; Mirosława Wąsowicz — przewodnicząca Rady Kobiet LK FJN oraz przewodnicząca Zarządu Łódzkiego ZMS.

## Świadek w procesie Angeli Davis zginął w tajemniczych okolicznościach

W tajemniczych okolicznościach zginął w czwartek w San Jose 28-letni James Carr, jeden z miejscowych działaczy murzyńskich. Zastrzelony został w momencie, gdy opuszczał dom swojej teściowej. W kilka godzin później policja zatrzymała dwóch ludzi podejrzanych o popełnienie tego morderstwa. Śmierć Jamesa Carr, który miał być świadkiem w toczącym się w tym mieście procesie Angeli Davis nie pozostała bez wpływu na przebieg procesu. Carr był bowiem przyjacielem George'a Jacksona, z którym dzielił celę w więzieniu w San Quentin w 1964 roku. Nazwisko George'a Jacksona, jednego z „braci z Soledad” ciągle przewija się podczas obecnego procesu Angeli Davis. Jego to bowiem próbowano uwolnić w czasie

posiedzenia sądu w San Rafael, uprowadzając jako zakładników sędziego i dwóch przysięgłych. W strzelaninie zginęły wówczas 4 osoby, w tym sędzia. Angela Davis oskarżona jest o zorganizowanie owej próby uwolnienia Jacksona, z którym, jak sugeruje oskarżenie — związana była uczuciowo i o dostarczenie broni użytej w czasie strzelaniny. Sam Georges Jackson zastrzelony został w niezbyt jasnych okolicznościach w czasie „próby ucieczki” z więzienia San Quentin w ub. roku.

Zdaniem komentatorów, zeznania Carr'a miały mieć duże znaczenie w czasie procesu.

▲ MARYNA KRAJ pisze o grodzie Kopernika i tamtejszym uniwersytecie. — „Zespół projektantów przy tworzeniu założeń miasteczka uniwersyteckiego wziął pod uwagę najnowsze osiągnięcia budownictwa i uczeni Francji, Holandii, Szwecji. W efekcie w Toruniu powstaje coś, czego jeszcze w kraju nie mieliśmy...”  
▲ JÓZEF POTĘGA odwiedził najbliższy w Polsce browar, browar tyski. — „Do Łodzi ponoć dojecha 66,6 tys. hektarów tyskiego piwa rocznie, ale gdzie by tu u nas można było wypić, tego, niestety nie wiemy...”

▲ TADEUSZ SŁUPECKI swój felieton poświęcił ostatniemu „gramofoniście”.  
▲ WACŁAWA KASPRZAK złożyła wizytę w NRD w centrum leczenia hipnoza.  
▲ HENRYK CISKI opracował rewelacyjny materiał o skarbach faraonów.  
▲ ANDRZEJ JOZWIAK przedstawia gwiazdy estrady.  
▲ ANDRZEJ HAMPEL publikuje gawędy o księżkach.  
▲ KORESPONDENCJE zagraniczne.

▲ „PANORAMA TYGODNIA”, czyli wszystko o najważniejszych wydarzeniach ostatnich dni.  
▲ POZA TYM W NUMERZE: „Krwawa zabawa na piasku”; HENRYK ZAWIRA odsłania tajemnice lądowania w Dieppe; moda, horoskop i inne atrakcje!

▲ KORESPONDENCJE zagraniczne.



# Kwiecień - miesiąc pamięci narodowej

Fabryka domów — jako całość ma być oddana do eksploatacji przed 1 maja br., zamiast, jak to planowano, 30 czerwca. Budowa przyspieszona zostanie więc o 2 miesiące. Powodzenie zależy od stopnia zaangażowania generalnego wykonawcy — Łódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1 i podwykonawców „Elektromontaż” i LPISiE. W skład tej inwestycji, wchodzi poza samą fabryką także i zaplecze socjalne dla załogi: dwa 10-piętrowe budynki hotelowe przy ul. Goplańskiej, oddane już w marcu wraz ze stołówką. Aktualnie buduje się tam łączniki pomiędzy budynkami. Mają się w nich mieścić świetlice i punkty usługowe dla potrzeb mieszkańców hotelu. Praca ta zostanie zakończona do 30 czerwca.

Dwa tygodnie temu pisaliśmy w raporcie o rażących brakach materiałów budowlanych na łódzkich budowlach. Dostatecznych zapasów kruszywa jeszcze dzisiaj nie ma, ale nie notuje się już postojów na budowach wynikających z braku żwiru. Niemniej EZB stwierdza niedobór 38 tys. ton kruszywa na bież. kwartał. Przynano nam 85 tys. ton, a potrzeba ponad 100 tys. ton.

Fakt, że od 1 kwietnia w kopalniach kruszywa obowiązuje inny system zarządzania i plac, w ślad za eksperymentem przeprowadzonym w cementowniach m. in. w Działoszynie, pozwala na bardziej optymistyczne spojrzenie na sytuację. Jeśli eksperyment placowy (wzrastająca premia od każdej dodatkowej tony kruszywa „zagra”, wszystko wskazuje na to, że kruszywo nie powinno być przyczyną postojów na budowach.

## RAPORT TYGODNIA



Mimo zapowiedzi złożonych nam dwa tygodnie temu przez dyrektora „Centrobudu” w Warszawie, że w kraju nie brak cegły kanalizacyjnej ani tzw. „dziurawki” — materiałów tych w dostatecznej ilości w Łodzi w dalszym ciągu nie ma. Zainteresowane przedsiębiorstwa latają braki pożyczkami od przedsiębiorstw podległych innym zjednoczeniom. Cegła trzeba będzie oddać — polityką pożyczek kilku cegieł nie zmodernizujemy Łodzi.

Ministerstwo Gospodarki Komunalnej przyznało LPRI 10 kotłów do przygotowania masy asfaltowej. Do tej pory przedsiębiorstwo nie posiadało ani jednego takiego kotła. Przydadzą się w robotach drogowych.

Na KSR w LPBM nr 1 postanowiono przystąpić w bież. roku, poza planem, do budowy 16-kondygnacyjnego budynku — wraz ze stołówką dla Politechniki Łódzkiej. Gmach ten przeznaczony na Dom Studenta zostanie wzniesiony przy Al. Politechniki, tuż przy istniejącym tam 10-piętrowym akademiku.

Dwa tygodnie temu „Jedynka” definitywnie oddała drugi wieżowiec na Głównej — 16 kondygnacji — Biuru Projektowania Zakładów Włókienniczych. Do tej pory — do przeprowadzki nie przystąpiono. Wiadomo powszechnie, że projektanci tego biura pracują w pomieszczeniach rozrzuconych po całym mieście, w warunkach nie mających nie wspólnego z tym co się nazywa kulturą pracy. Tym bardziej zaskakuje nas to odwołanie zagospodarowania wieżowca.

Zaloga „Jedynki”, która ten gmach wybudowała, zwłaszcza ta, która aktualnie tynkuje (od wewnątrz) trzeci wieżowiec przy Głównej, wyraża delikatnie mówiąc — swoje zdziwienie, dodając przy okazji komentarze o niepotrzebnym — swoim — pośpiechu.

AP

leż to już lat! Zdawałoby się, że czas zaciera ostrość najcięższych tragedii, a przecież jeszcze w ziemi, już dawno porosłej nowymi lasami, tkwią śmiertelność narzędzia i w tej samej ziemi leżą jeszcze kości ludzi, których na próżno szuka matka, brat, żona. Kości i prochy sześciu milionów Polaków znanych i nieznanymi, opłakanych już i jeszcze oczekiwanych...

Na 30 milionów strat w ludziach poniesionych w okupowanych przez III Rzeszę krajach Europy oraz na frontach walki przeciwko hitleryzmowi — ponad 18 milionów to ludność cywilna. Ci ludzie — od niemowląt począwszy a na starcach skończywszy — odliczyli się w Polsce prawie pięć i pół milionami martwych. Pięć lat okupacji, to było jedno pasmo śmierci.

Główna Komisja Badań Zbrodni Hitlerowskich w Polsce dokonała przerażającego podsumowania: 50 tysięcy indywidualnych i masowych mordów popełnili w Polsce hitlerowcy w około 20 tysiącach miejsc zbrodni. Na te 20 tysięcy przypada 3.890 obozów koncentracyjnych i ośrodków zagłady, podobozów i komand karnych i tzw. zwykłych obozów pracy oraz obozów przejściowych dla dzieci i młodzieży, obozów jenieckich, więzień i gett...

W ponad 11.500 hitlerowskich obozach i podobozach, więzieniach i gettach, obozach jenieckich i tzw. komenderówkach oprawcy osadzili około 18 mln więźniów i jeńców wojennych. Zginęło tam co najmniej 11 milionów ludzi. Ale trzeba pamiętać, że nie byli to obozy zagłady takie jak np. Oświęcim.

W obozach i ośrodkach zagłady położonych tylko na ziemiach polskich — w tym — w Oświęcimiu — Brzezince, na Majdanku, w Sztutowie, Bogoczynie, Działdowie, Treblince, Belżcu, Sobiborze, Chełmnie nad Nerem — zostało zamordowanych 6.725 tys. więźniów z 7.630 tys. tam izolowanych. Poza tym na ziemiach polskich hitlerowcy wymordowali co najmniej 800 tys. jeńców radzieckich, ponad 22 tys. jeńców włoskich, kilkanaście tysięcy francuskich.

Liczyliśmy dni. Było ich 2.078. Dni okupacji. Dni i nocy morderstw, egzekucji potwornych w okrucieństwie i w zdziwieniu hitlerowskich oprawców.

Hitlerowska armia znaczyła każdy wojenny krok w głąb naszego bezbronnego kraju — mordami. Pierwsza egzeku-

cja odbyła się 3 września 1939 r. w Rudnikach, pow. Włoszczowa. Masową egzekucją był mord dokonany przez Luftwaffe z powietrza na uśpiony mały Wieluń już 1 września przed świtem.

Sysem mordów rozwinięty został tak dalece, że generalny gubernator H. Frank stwierdził w wywiadzie dla „Völkischer Beobachter” 6 lutego 1940 roku, „...W Pradze np. rozlepię czerwone afisze, zawiadamiając, że dziś rozstrzelano 7 Czechów. Powiedziałem sobie wówczas: gdybym chciał kazać rozklejać afisze za każdym razem gdy zosłanie rozstrzelanych 7 Polaków, nie starczyłoby lasów w Polsce na takie afisze”.

\*\*\*

Do dziś ziemia odkrywa groby i szkielety. Do dziś trwa ściganie ludobójców. Nie jest to wyraz zemsty. Konwencja ONZ o nieprzedawnieniu zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości (z

## Memento...

dnia 28 listopada 1968 r.) i prawo norymberskie, sformułowane w statucie i wyroku Międzynarodowego Trybunału Wojskowego w Norymburze nie są prawem zwycięzców koalicji antyhitlerowskiej lub wyrazem ich zemsty nad Niemcami. Stanowią one dla Polski podstawę ścigania i karania zbrodniarzy hitlerowskich, są one prawem — zobowiązaniem pokój milujących narodów wobec ofiar ludobójstwa hitlerowskiego.

W dalszym ciągu odnajduje się nowe dokumenty, fakty, miejsca zbrodni. Pomaga w tym całe społeczeństwo, organizacje społeczne, młodzież. (Np. ostatnia praca obozu młodzieżowego AM w Skłobach). Archiwum Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce powiększa się w ostatnich latach o tysiące akt, fotografii, mikrofilmów i fotokopii. Aktualnie prowadzi się w Polsce około 7 tys. śledztw, z których wiele jest już na ukończeniu. Wyniki przesłane zostaną odpowiednim prokuratorom NRF, Berlina zachodniego i Austrii.

Himmler 15 marca 1940 r. w Poznaniu powiedział o głównym zadaniu dla wszystkich formacji hitlerowskich — zniszczeniu wszystkich Polaków. Dlatego nie może pójść w niepamięć najmniejsza cząstka prawdy o męczennictwie, które stało się tragicznym udziałem Polaków i wszystkich okupowanych przez III Rzeszę narodów Europy. Nie może też pozostać zbrodnia bez kary.

W zachodnich strefach okupacyjnych Niemiec, w wyniku postępowania denazyfikacyjnego uznano w latach 1945—1947 minimalną ilość hitlerowców jako ciężko obciążonych winą za zbrodniczą działalność: 2,5 proc. w strefie amerykańskiej, 1,3 proc. — w brytyjskiej i 0,1 proc. — we francuskiej. Sądy alianckie skazały 5.025 hitlerowców za zbrodnie wojenne i przeciwko ludzkości, w tym 806 na karę śmierci. Wyroki wykonano na 486. Reszta została ułaskawiona. Zamieniono im śmierć na dożywotnie więzienie. Wszyscy skazani przez alianckie sądy, o ile żyją — z wyjątkiem Rudolfa Hessa — znajdują się na wolności, albo opuścili więzienia na skutek dalszej łaski.

Do 1970 r. w NRF skazano łącznie 6.264, a w NRD — 12.821 zbrodniarzy hitlerowskich. Oto wymowna ilustracja praktyki ścigania i karania zbrodniarzy w dwóch państwach niemieckich. Liczba ukaranych zbrodniarzy hitlerowskich pochodzenia niemieckiego w NRF, NRD, w Berlinie zachodnim i Austrii oraz w państwach okupowanych w czasie II wojny światowej przez III Rzeszę nie przekracza 45 tys. osób (w tym w NRF — 6.264). Na jednego zaś skazanego w NRF przypada 40 tys. zamordowanych przez niego ofiar.

Czas leczy najokrutniejsze nawet przeżycia, ale zbrodnie reżimu hitlerowskiego nie ulegną w Polsce zapomnieniu. Prezydent Francji Auriol powiedział, że „o zbrodniach hitlerowskich można by zapomnieć wówczas tylko, jeśli Niemcy będą o nich pamiętać...”

My musimy ciągle jeszcze pamiętać. Nie, żeby wzniesić lub podsycać niechęć do Niemców. Obec nam jest uczucie zemsty i nienawiści. Będziemy nieść naszą MEMENTO w imię poczucia sprawiedliwości, w imię uchronienia obecnego i przyszłych pokoleń przed nawrotem nazizmu i faszyzmu!

ZOFIA TARNOWSKA

## Na scenach łódzkich

**P**odobno każdy aktor marzy o tym, aby zagrać Hamleta. Lecz czy istotnie zagrać go może każdy? Osobiście widziałem już wielu Hamletów, a wśród nich — mniej udany był królówiczy duński w interpretacji jednego ze znakomitych wówczas aktorów — Karola Adwentowicza, który w roku 1930 zagrał tę rolę w Łodzi, w tym samym teatrze, który dziś nazywa się Teatrem Jaracza.

Mimo wielkiego uznania, jakie zawsze miałem dla niego, stwierdzić muszę, że w ówczesnym czasie Adwentowicz był już w tej roli zbyt ciężki, zbyt patetyczny i deklamacyjny, po prostu... za stary!

Znalazło to też swoje odbicie w tonie złośliwego wiersza (zbyt nawet złośliwego!), drukowanego wówczas w „Republice”, a zaczynającego się od zwrotki:

„Hamletem — Karol?... Wśród dyskretnej troski  
W kacie Szekspira dziwuje się duch:  
O, królówiczu! Gdzież są twoje włoski?  
O, mój Hamlecie! Skądżeś wziął ten brzuch?...”

Przypominam to zdarzenie nie bez powodu. Szekspirowskie arcydzieło to wystawiano w różnych kształtach scenicznych — i jako tragedię psychologiczną, i jako dramat zemsty, jako sztukę polityczną i... sensacyjną, przy czym na ważne pytanie, jaki ma „być albo nie być” sam król-

W ten sposób do władzy, bo przecież król Klaudiusz uznał go za swojego następcę, buntuje się nasomniast przeciwko znu, przy czym motorem jego poczynań jest zarówno poczucie sprawiedliwości jak i żądza ukarania morderców ojca.

„Młody, gniewny” Hamlet Bargielowskiego niezwykle dynamicznie i gwałtownie (czasem nawet zbyt gwałtownie!) manifestuje swój bunt i gniew, lecz jest również refleksyjny, kiedy, trzymając w ręce czaszkę dawno zmarłego bratna, filozofuje na temat nicotności życia, i wzruszający w swojej przejmującej boleści gdy woła: „Kochałem Ofelię”.

Z kolei — również wbrew tradycji — Ofelia nie była pokorną, kłótnie sentymentalną trusią. I ona zdobywała się chwilaми na odruchny protest. Zwłaszcza sugestywna, na była w popisowej scenie obłąkania, kiedy rozdawała fikcyjne kwiatki spotykany osobom: a i my z kolei ofiarujemy kwiatek uznania Teresie Marcewskiej za interesujące odwołanie tej roli.

Znakomicie operujący głosem, bardzo przy tym męski Jan Tesarz, jako prawdziwie szekspirowski król Klaudiusz, dobitnie zaakcentował fatalizm człowieka, który, dopuszczając się jednej zbrodni, zmuszony jest popełniać dalsze. Świetna, bardzo konsekwentnie poprowadzona rola, Marja Chwałczak trafnie osadziła swoją Królową Gertrudę w stylu samego spektaklu. Poloniusz nie miał gwał-

## Hamlet młody i gniewny

lewiec, padały i padają odpowiedzi również bardzo różne.

Jedni więc widzą w nim melancholijnego filozofa, subtelnego estety z książką w ręce przechadzającego się po krągankach zamkowych, inni typowego neurastenika skłonnego do depresji, człowieka słabej woli, nie mającego siły, aby zamienić w czyn swoje zamłary itd. Można interpretować go rozmaicie, przy czym jednak większość z nas przyzna, że rację miał Boy (i nie tylko Boy!) zakładając, że „młodość jest zasadniczym warunkiem tej roli”.

Wynika to jasno z samego tekstu sztuki, a i sprzeczności charakteru Hamleta usprawiedliwia właśnie jego młodość jeszcze wiek. Dobrze się więc dzieje w państwie teatralnym, że ostatnio modni stali się w nim Hamletci młodzi. Dobrze również, że w Teatrze Jaracza, który wystąpił ostatnio z premierą tej sztuki, tytułową rolę kreuje młody artysta — Marek Bargielowski.

Ale nie tylko młodość jest jego głównym atrybutem. Istotne, że artysta z talentem realizuje koncepcje reżysera Jana Maciejowskiego, który, nie powtarzając stereotypów, szuka środków scenicznych, zbliżających do dzisiejszego widza tę sztukę z elzbietańskiej epoki. Jest to tym łatwiejsze, że przecież „Hamlet” jest zawsze współczesny, a główny bohater dramatu zawsze nam bliski, jako że w jego bardzo ludzkich sprzecznościach i rozterkach dostrzegamy często odbicie własnej słabości...

Kamertonem, ustalającym ton, a i rytm całego spektaklu, jest Hamlet Marka Bargielowskiego. Jego królówiczy duński to nie anemiczny filozof, nie niezdolny do koncentracji nerwowiec, ale człowiek konkretny i czynny — i wtedy, kiedy dziła z otwartą przybyłką, a i wówczas, kiedy dziła na siebie maskę fikcyjnego obłąka. Ma on jasno sprecyzowany program działania. Nie występuje jako pre-

kości i błyskotliwej inteligencji właściwej wiele setek lat później Talleyrandowi. Nie bez przyczyny nazwał go Hamlet „głupim uśobskim”. Ale Poloniusz był również niebezpieczny i to tym bardziej, że miał pozory poczciwca. I to właśnie chciał wypunktować Stanisław Misiurewicz.

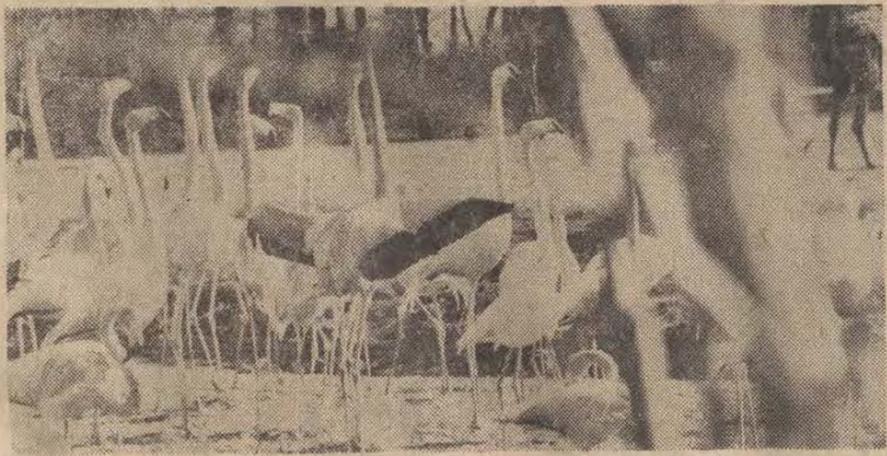
Laertes Krzysztofa Różyckiego był w I akcie w równie mierze serdeczny i stonowany, jak posępny i gwałtowny w akcie ostatnim. Prócz nich wystąpili: Stanisław Kwaśniak (Horacy), Andrzej Herder (Rosenkrantz), Mariusz Leszczyński (Guildenstern), Karol Obidniak (Ozyk), Mieczysław Szargan (Reynaldo), Włodzisław Kwaskowski i Henryk Staszewski (Grabarze), Janusz Krwawczyk (Fortynbras) i inni.

Barwa kostiumów utrzymana była w tonacjach szarych i czarnych, ciemnej czerwieni. Jedyną agresywniejsze plamy kolorystyczne wnieśli tu jaszkrawo ubrani komediani wdródnego teatru, którzy scenę „morderstwa Gonzagi” zrealizowali w formie pantomimy. Całość rogrzywała się w oparciu o zmontowaną przez Zofię Wierchowicz „maszynę do grania Szekspira”. O tej specyfice obszernie pisał już „Dziennik” onegdaj. Tu więc tylko krótko, że zyskała ona aprobatę również teatromanów łódzkich.

Forma, w jakiej spolszczył „Hamleta” J. S. Sito, wiąże bardziej ze sztuką ze współczesnością, aniżeli jej dawne postromantyczne przekłady.

I jeszcze jedno. Napomknąłem na wstępie, że każdy aktor chciałby zagrać Hamleta. Nie jest to jednak ścisłe: za przykładem Sarah Bernhardt marzy o tym również... niejedna aktorka. W zespole Teatru im. Jaracza jest młoda, ułaskawiona artystka, mająca znakomite warunki do zinterpretowania tej roli: Ewa Mirowska. Gdyby więc — obok Bargielowskiego — dano jej możliwość wyliczania owej szansy, byłoby to (tak sądzę) eksperymentem naprawdę bardzo ciekawym!

MIECZYSLAW JAGOSZEWSKI



## Nowość która nie może trafić na rynek

(Informacja własna)

W 1970 r. Łódzkie Zakłady Kserotechniczne „Prexer” opracowały nowe atrakcyjne urządzenie wizualne — aparat projekcyjny UV-700 „Junior”. W okresie wielkiego zainteresowania przezrocami, które szybko wypierają wśród hobbistów fotografię czarno-białą negatywowa, można „Juniora” uważać za szlagier, ponieważ on bowiem na projekcję bez zaciemniania pomieszczeń.

W związku z tymi zaletami, projektor — z wyglądu przypominający telewizor, doskonale nadaje się jako pomoc naukowa dla wykładowców w szkołach i uczelniach, do wygłaszania prelekcji, może mieć zastosowanie w szpitalach do przeglądania klisz rentgenowskich, może służyć do wykonywania kopii, rysunków przez kalkę techniczną itp. „Junior” jest wyposażony w specjalny ekran o wymiarach 700x700 mm. Pozwala to na oglądanie obrazu wyświetlanego z tasiemy o szerokości 35 mm, bądź z przezroczy oprawionych w ramki 50x50

mm (pojedynczych lub po 25 sztuk). Ma więc „Junior” wiele zalet, które znaleźć mogłyby szerokie zastosowanie przy od powiednim spopularyzowaniu tego nowego sprzętu oraz operatywnej jego dystrybucji.

Centrala Techniczno-Handlowa „Foto-Kino-Film” zajmująca się rozprowadzaniem tego typu sprzętu, zakupiła w „Prexerze” w 1971 roku 1000 sztuk „Juniorów”. Jak się do ich sprzedaży zabrano — nie wiemy, fakt że o istnieniu takich urządzeń dowiedzieliśmy się w fabryce, a nie spotkaliśmy ich dotąd w witrzynach sklepowych. Losy tej nowości są dość dramatyczne. Centrala nie odniosła w tym wypadku sukcesu handlowego. W związku z tym, nie sprzedawczy zapasów z 1971 r., na 1972 rok nie zamówiła w Łodzi ani jednego „Juniora”. Tak, „niewypały” oczywiście bardzo boli producenta. „Prexer” jednak nie zrezygnował. Postanowił dokonać sam sondażu rynku (choć weale nie jest do tego powołany). W wyniku

przeprowadzonej „po partyzacko” akwizycji, „Prexer” uzyskał na swój adres... 1.300 zamówień, z których zrobił prezent centrali handlowej. I dopiero wówczas centrala złożyła zamówienie na „Juniora” na ten rok.

„Prexer” poszedł w tej partyzackiej akcji jeszcze dalej. Ponieważ na wystawie oświatowej w Bułgarii „Junior” wzbudził duże zainteresowanie, łódzkie zakłady przesyłały materiały informacyjne dotyczące tego sprzętu wszystkim radcom handlowym krajów RWPG. Można się spodziewać, że tym razem z tej inicjatywy producenta skorzysta z kolei Centrala Handlu Zagranicznego „Wari-mex”. Nasuwa się jednak logiczne pytanie — po co ta cała funkcja specjalizująca, rozdzielająca funkcji produkcyjnych i handlowych, skoro technicy produkujący nowości ratują się przed niepowodzeniem zmuszani są zastępować handlowców w wyszukaniu klienta? (M. Kr.)

Odnaczenia pracowników służby zdrowia

Wiceprzewodniczący Prezydium RN m. Łodzi Inż. Ksawery Krassowski udekorował wczoraj wysokimi odznaczeniami państwowymi zastępczych pracowników służby zdrowia.

KRZYŻE KAWALERSKIE ORDERU ODRODZENIA POLSKI otrzymali: B. Wyrzykowski, Z. Cielniński, W. Kozłowski i S. Sokolowski;

ZŁOTE KRZYŻE ZASŁUGI: K. Flakiewicz, A. Gudzułata, R. Kuźmiński, A. Sapiela, I. Sikorska, W. Wanat-Kondratowicz, J. Wasowska, S. Woźniak, W. Zaleska, J. Witorzeń.

SREBRNE KRZYŻE ZASŁUGI: T. Olbromski, J. Oszukowski, A. Błaszczak, M. Chmielewski, M. Łowicka, L. Lech-Falczynska, S. Serafińska, S. Szymczak, A. Windhausen, I. Karwowska, D. Jankowska-Siwińska, B. Dziwniak, K. Dzieciak, K. Barczyńska;

BRĄZOWY KRZYŻ ZASŁUGI: L. Nita. Wyróżniono także Honorowe Odnaczenie m. Łodzi. Otrzymał je: K. Bodalska, H. Iwaszkiewicz, K. Wilk, Z. Kordecka, S. Górajek, M. Ganczler, P. Dykiński, K. Stensart, J. Wojtczak, J. Aleksandrowicz, R. Rutkowski, H. Sobolewska, Z. Korczak.

W związku z IX Łódzką Konferencją Sprawozdawczo-Wyborczą ZMS odbyło się spotkanie Sekretariatu KŁ PZPR z kierownictwem Zarządu Łódzkiego ZMS. W czasie spotkania kierownictwo Zł ZMS przedstawiło stan przygotowań do konferencji oraz założenia programowe na najbliższy okres.

Bogaty dwuletni dorobek łódzkiej organizacji ZMS

Dwa lata — to stosunkowo niewielki okres czasu. Jednakże był to okres szczególny, w czasie którego członkowie łódzkiej organizacji ZMS zdali pomyślnie egzamin z dojrzałości politycznej, poczucia odpowiedzialności, wyrobienia społecznego, zdyscyplinowania, wierności dla partii i jej idei. Znaczenie ożywiła się działalność organizacji zakładowych. Szczególną uwagę zwrócono na problem umocnienia szeregów ZMS, na jego robotniczy charakter, polepszenia metod i stylu pracy, na zwiększenie oddziaływania na młodzież.

Szeroki udział wzięli łódzcy ZMS-owcy w ogólnonarodowej dyskusji nad wytycznymi na VI Zjazd PZPR, a później — w dyskusji nad sposobem wcielania w życie jego uchwał. Łódzka organizacja ZMS włączyła się także czynnie w prace związane z kampanią wyborczą do Sejmu PRL. W kolejnych „Niedzielach Młodego Wyborcy” ponad 4 tys. dziewcząt i chłopców z łódzkich zakładów pracy i szkół przeprowadziło społecznie około 12 tys. godzin. A jeśli już mowa o czynach społecznych, nie od rzeczy będzie wspomnieć, że znaczne efekty uzyskano także w ramach czynu „Leninowi — chwala. Ojczyźnie — serca. Miastu — praca”.

Ponad 60 tys. osób przepra-

cowało około 272 tys. godzin o łącznej wartości ponad 2,3 mln zł. W realizacji wspomnianego hasła wyróżniła się szczególnie młodzież dzielnic Śródmieście, przeprowadzając ponad 73,200 roboczogodzin, a wartość prac podejmowanych przez nich wyniosła około pół miliona zł. W ramach tej akcji wybudowano „Park Młodości” w Osiedlu 1 Maja przy ul. Gagarina. Poza tym ZMS-owcy pomogli przy budowie wiaduktu przy ul. Kopcińskiego — Promińskiego, przy budowie Pomnika Martyrologii Dzieci oraz wzięli udział przy zakładaniu chodników i porządkowaniu trawników przy Al. Unii, gdzie przeprowadzili 2,430 godzin. W okresie 1970 r. podjęto również szereg zobowiązań produkcyjnych na łączną kwotę 47 mln zł. W ramach akcji „Dar Ojczyźnie” młodzież dała krajowi dodatkowe artykuły 50-trzeczne na eksport i rynek wewnętrzny, przeprowadzając 314 tys. godzin. Łódzka organizacja ZMS objęła także patronat nad budownictwem mieszkaniowym. 8 stycznia br. oddano pierwszy patronacki blok o 60 mieszkańach wybudowany przez młodzież LPBU. W połowie II kwartału br. rozpoczęta zostanie budowa budynków nr 13 w osiedlu Tamka — Matejki, nr 122b w osiedlu Dąb-Wechód oraz nr 223 w osiedlu Zubardz. W RSM „Osiedle Młode” pracuje 47-osobowa grupa młodzieży odpracowująca wkład na mieszkanie.

Łódzka organizacja ZMS przyznała do zarobku w ramach OHP 1.717 Junaków, programem jest działalność 5 domów kultury, 30 klubów, 2 kin. Stowarzyszenia Muzyki Estradowej, 3 amatorskich zespołów teatralnych, 3 teatrów „Jednego Ar-

ty” sześcioletni typem III, a sześcioletni typem I. Szczepienia odbywać się będą we wszystkich poradniach „D” oraz w żłobkach. Dzieci z przedszkół posiadających obskade pielęgnarską oraz ze szkół, doprowadzone będą do poradni „D”. Termin szczepień nie będzie przedłużony.



Kto najdalej wylądował na „Musze-100”

W następną niedzielę łódzcy szybowcy rozegrają tradycyjne już zawody na celność lądowania. Odbywa się to w sposób następujący: na murawie lotniska zaznacza się chorożgiewkami 3 kwadraty położone jeden za drugim o wymiarach 10 x 10 m. Szybowiec z zawieszonymi w powietrzu przy pomocy wyciągarki, wykonuje krąg nad lotniskiem, a następnie ma wylądować w o-

znaczonym kwadracie. To jest punktowane najwyżej. Pozostałe dwa kwadraty „premiowane” są odpowiednio mniejszą ilością punktów, a lądowanie poza nimi daje w ogóle 0. Zawody są emocjonujące także dla kibiców, mamy więc nadzieję, że 18 bm. o godz. 10 na Lublińku zbierze się „zł”, jak zwykle spora gromada. Zawodnicy startować będą na szybowcach „Mucha-100”. (Jp)

Szczepienie przeciwko Heine Medina

Państwowy Inspektor sanitarny dla m. Łodzi podaje do wiadomości, iż odbywać się będą szczepienia przeciw chorobie Heinego-Medina szczepionką doustną zawierającą III typ wirusa polio, w dniach od 12 do 14 bm. Szczepieniem typem III wirusa polio podlegają wszystkie dzieci, które dotychczas nie by-

ły szczepione typem III, a szczepienia były typem I. Szczepienia odbywać się będą we wszystkich poradniach „D” oraz w żłobkach. Dzieci z przedszkół posiadających obskade pielęgnarską oraz ze szkół, doprowadzone będą do poradni „D”. Termin szczepień nie będzie przedłużony.

Przywracani społeczeństwu

W niedzielę, 9 bm., odbędzie się w Łodzi pierwszy od 10 lat wojewódzki zjazd Polskiego Związku Głuchych. Reprezentuje on 3000 inwalidów słuchu i posiada kolarzowe terytorium w Łodzi, Radomsku, Sieradzu, Skierniewicach oraz kilkanaście grup związkowych w innych miastach województwa.

Szczególną uwagę PZG poświęca rehabilitacji, tj. przystosowaniu osób pozbawionych słuchu — do życia w społeczeństwie.

Odbywa się to m. in. przez kształcenie głuchych, dawniej 7 reguły przez swą rodzinę i otoczenie zamierzających, w systemie szkolnictwa specjalnego. Takie kursy w zakresie szkoły podstawowej, z których korzystało ponad 270 osób, zorganizowano w Łodzi i Tomaszowie Maz. Niestety, w innych skupiskach inwalidów słuchu w naszym województwie akcji tej nie podjęto z braku programu, nauczycieli i odpowiednich lokali. Problemu tego nie uda się chyba rozwiązać bez zryczyłej pomocy terenowych władz.

czterech grupach terenowych, uprawiając aż 9 dyscyplin sportowych, m. in. lekkoatletykę, pływanie, sporty zimowe i koszykówkę. Piękne sukcesy daje to zwłaszcza w grupach młodzieżowych przy zakładach wychowawczych w Łodzi i Nowym Mieście. Ale w sumie sport głuchych — pomimo ich zapatu — w chwili obecnej na-

Biuro zbytu, które... zbytnio o nas nie dba

Jako że klient nie powinien znać dnia ani godziny, kiedy będzie mógł kupić to, co chce w miejscu, które już poznał — nie tak dawno „przebrano” sklep przy ul. Piotrkowskiej 175 i zamiast sklepu laboratoryjnego (a także nabożów do syfonów) można tu teraz nabyć dość szeroki asortyment okuć budowlanych: zawiasów, zamków i zameczków. Zaś od pewnego czasu asortyment poszerzono także o zlewki, zlewomyszki, piecyki gazowe, żeby się ktoś nie zachwycił zbytnią „czystością branży”. Ot, zwykłe igraszki handlowców, którzy się nudzą... A kiedy handlowcy się nudzą, lubią oni sprawić swoim drogim klientom także różnego rodzaju szprymy, czyli niespodzianki. Bo wiadomo, już nawet dziecku handlowca, że klient rozpieszczony zaczyna mieć wymagania, a do tego dopuścić nie wolno i nie należy. Więc co by tu takiego wymyślić? Ano, zrobimy tak — nie tylko i powiedzieli sobie nasi drodzy specje od handlu — jeżeli już przyjdzie taki klient do naszego „Sklepu Patronackiego Biura Zbytu Okuć i Instalacji Budowlanych — Poznań, Plac Wolności 6”, żeby na przykład kupić zawiasy mosiężne do jakichś tam drzwi, czy też, to by pewno i zechciał od razu kupić do tego śrubki, czyli wkrety do drewna. A my mu tu zrobimy taką małą szprymkę i po te śrubki to niech on się kopnie gdzie indziej, na przykład prawie w drugi koniec miasta — to jest na ul. Nowomiejskiej. Tam śrubki dostanie, albo nie...

Tyle się teraz mówi o zawalach, które ponoć powstają z braku ruchu — zatroszczymy się więc i o zdrowie drogiej naszej nabywcy. Tym bardziej, iż ponoć zawal doznał pewnego rzemieślnika — łódzkiego producenta takichowych śrubek, gdy popadł on w konflikt z władzami finansowymi, czy może raczej odwrótnie i śrubki wytwarzać przestał.

No więc ganiają ludziska po mieście, „za śrubkami”, zdrowie kwitnie wśród nich, a Biuro Zbytu, a także MHD, które żelazem u nas handluje, „zacierają ręce”. Kończymy tu więc z pieśnią na ustach: „Ja ci śrubkę ukrecam w radio — O, Leokadia!”. Może się w handlu, jeśli jest jakaś Leokadia, jednak opamięta... J. POTĘGA

5 galerii plastycznych w klubach prowadzi łódzki 5 dzielnicowych ośrodków społeczno-pracowniczych oraz prowadzi szeroką działalność szkoleniową. Uniwersytet Robotniczy ZMS poprzez różne formy oświatowe zapewnia młodzieży zdobywanie wiedzy i podniesienie kwalifikacji zawodowych.

Są to tylko niektóre osiągnięcia minionej kadencji. Osiągnięcia, które niewątpliwie w istotny sposób pomogły dorobek łódzkiej organizacji ZMS i miasta.

JERZY KRASKOWSKI

Dziś o godz. 11 w gmachu

KŁ PZPR rozpoczyna dwudniowe obrady IX Łódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej ZMS. Konferencja podsumuje dwuletni dorobek organizacji, nakreśli główne kierunki pracy na lata 1972-73 oraz dokona wyboru nowych władz. Jej obrady będą jednocześnie zakończeniem trwającej od 15 kwietnia ub. roku kampanii sprawozdawczo-wyborczej ZMS w szkołach, zakładach pracy i dzielnicach. Konferencje dzielnicowe wybrały 110 delegatów na IX Łódzką Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą, którzy reprezentują blisko 43-tys. rzeszę łódzkich ZMS-owców.

Jeśli MPRB nr 5 dotrzyma trzeciego terminu...

Biuro Turystyki PZMot. w nowym lokalu

Przy ul. Traugutta 5, MPRB nr 5 prowadzi Kapitałny remont i adaptację pomieszczeń dla potrzeb Okręgowego Biura Turystyki Polskiego Związku Motorowego w Łodzi. Jak nas poinformował kierownik tego biura, p. Bogusław Sikorski, w nowym lokalu, który w trzecim terminie ma być ukończony przed końcem bm. przewidyuje się m. in. zorganizowanie i części do samochodów zachodnich marek. Przy czym PZMot ma nadzieję, iż uda mu się zapewnić pełne zapoznanie w akcesoria i sprzedawanie „od ręki” za zamówienia na części zamienne realizowane w terminach nie przekraczających 3 tygodni.

Posiadacze pojazdów powiatu są te innowacje z uznaniem, tym bardziej, iż od chwili otwarcia granicy dla turystów między NRD i Polską, zainteresowanie wyjazdami do zachodniego sąsiada jest ogromne. Podobnie jak i wyjazdami do ZSRR, szczególnie na dalekie trasy do Jalty, Soczi, Białym. Jeśli turysta motorowodny zgłosi się do OBTZ PZMot na 3 tygodnie wcześniej, może liczyć na załatwienie w NRD hotelu płatnego w złotychkach. Na marginesie turystyki motorowej — w OBTZ PZMot w Łodzi oświadczone nam autorytatywnie, iż samochody z silnikami dwusuwowymi mają prawo wjazdu do wszystkich krajów europejskich. Choć w niektórych z nich bada się stężenie spalin opuszczających rurę wycieczkową i jeśli przekroczone ono pewne wartości, wjazd może być zakazany. Jest to więc problem sprawności technicznej pojazdu, a nie przepisów drogowych.

Table with 2 columns: WAZNE TELEFONY, Informacja telefoniczna, Straż Pożarna, Pogotowie Ratunkowe, Pogotowie MO

Table with 2 columns: TEATRY, WIELKI, POWSZECHNY, NOWY, MAŁA SALA, JARACZA, MAJA, OPERETA, ARIEKIN, PINOKIO, FILHARMONIA

Table with 2 columns: MUZEA, SZUKI, HISTORIA RUCHU REVOLUCYJNEGO, HISTORIA WŁOKIENICTWA, ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE, EWOLUCJONIZMU

Table with 2 columns: ŁÓDZKIE ZOO, czynne w godz. 9-18, czynna do godz. 17

Table with 2 columns: KINA, BALTYK, LUTNIA, POLONIA, WISLA, WŁÓKNIARZ

Table with 2 columns: WOLNOSC, ZACHETA, 1 MAJA, STUDIO, TATRY, CZAJKA, DKM, KOLEJARZ, LDK

Table with 2 columns: DYZURY APEK, Kilińskiego 136a, Pił. Pokoju 3/4, Piotrkowska 95, Pił. Kościelny 8, Gagarina 6, Felickiego 1, Obr. Stalingradu 18

Table with 2 columns: DYZURY SZPITALI, I Klinika Pol.-Gin. AM, II Klinika Pol.-Gin. AM, III Klinika WAM, Szpital im. H. Wolf, Szpital im. H. Jordana

Table with 2 columns: Szpital im. H. Wolf, Szpital im. H. Jordana, Chirurgia ogólna, Chirurgia urozoowa, Radiologiczne, Laryngologia, Okulistyka, Chirurgia i laryngologia dziecięca, Toksykologia

Table with 2 columns: ADRIA, GYDYNIA, HALKA, MŁODA GWARDIA, MUZA, OKA, POLESIE, POPULARNE, PRZEDWIOSNIE

Table with 2 columns: Nocna pomoc lekarska stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 665-66

Co cię boli, szkoło?

Dokąd po 8 klasie?

Nie ma pytania bez odpowiedzi

Co roku, w gorącym okresie przedmaturalnym, okresie dokonywania przez tysiące uczniów wyboru dalszego kierunku kształcenia — sprawy oświaty i wychowania stają się tematem dnia. Co wybrać? Ilu-ciem czy technikum? Co to znaczy rejonizacja? Dlaczego mój syn nie może iść do „samochodówki”? Co daje szkoła zawodowa? Czy można robić trzy klasówki jednego dnia? itp. itd. Podobnych pytań niepokojów, wątpliwości tak uczniowskich jak i rodzicielskich — dotyczących rozmaitych szkolnych problemów i bolączek odnotowujemy co roku mnóstwo i tylko na niektóre z nich zdołaliśmy udzielić odpowiedzi podczas niedawnego spotkania przy NTU.

Z przyjemnością informujemy więc o utworzeniu przy Kuratorium specjalnego, stałego punktu informacyjnego dla rodziców przyjmującego wszelkie uwagi, wnioski i pytania, dotyczące pracy łódzkich placówek oświatowo-wychowawczych. W punkcie tym, zgłaszając się osobiście do pokoju 278 w Kuratorium, lub korzystając z telefonu 290-40 wewn. 114 — wszyscy rodzice otrzymają m. in. wyczerpujące porady lub opinie na temat zapisów do szkół, kierunków w jakich mogą się kształcić ich pociechy, adresy poszczególnych placówek oświatowych itd. itp.

Punkt, w którym codziennie od godz. 8.30 do 15.30 a we wtorek do 16.30 pomie będą stałe dyżury pracownicy Kuratorium — rozpocznie pracę już od najbliższego poniedziałku. (St)

NA POLKACH KSIĘGARNI

W. Terlecki — Gwiazda piórnicy Czyt. 18 A. Przekowski — Księżyc nad Słarą Leone MON 12 J. J. Szczyński — Polska jesień, WLIT 12

ZJEDNOCZONE ZESPOŁY GOSPODARCZE, ZESPÓŁ PRZEMYSŁU

"VERITAS"

ZAKŁAD TWORZYW SZTUCZNYCH W DEBE WIELKIE oferuje DOSTAWĘ PŁYT Z METAKRYLANU METYLU (szkło organiczne)

w grubościach od 3 do 8 mm w różnych kolorach. Blizszych informacji udzieli Dział Zbytu Zakładu w Debie Wielkiej k/Mińska Mazowieckiego, tel. 11.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW z praktyką na stanowiska starszych konstruktorów i konstruktorów do działu postępu technicznego, EKONOMISTĘ z wykształceniem wyższym do działu planowania, INŻYNIERA lub TECHNIKA budowlanego do działu zaopatrzenia z wykształceniem wyższym lub średnim technicznym i praktyką, STARSZEGO KSIĘGOWEGO - FINANSISTĘ z wykształceniem wyższym lub średnim i długoletnią praktyką

KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I i II kat. prawa jazdy. LĄDOWACZY, MONTERÓW SAMOCHODOWYCH i OPERATORÓW c.m.b. (dzwigi samochodowe) zatrudni natchmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Transportowo-Budowlane w Łodzi, ul. Górnicza 18/26.

MURARZY, BETONIARZY, ROBOTNIKÓW budowlanych oraz OPERATORÓW żurawi wieżowych, zatrudni natchmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Budowlane Przemysłowe Łódź, Al. Kościuszki 101, tel. 671-07. Praca na terenie miasta Łodzi. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego w budownictwie z możliwością uzyskania do 30 proc. premii.

INŻYNIERA MECHANIKA o specjalności obrabiarci i narzędzia oraz TOKARZY podlegających przyjąć zaraz Łódzkie Zakłady Metalowe PPT Łódź, ul. Strzelczyka 26.

PRACOWNIKA na kierownicze stanowisko o wysokich kwalifikacjach ze znajomością zagadnień zaopatrzeniowych poszukuje Przedsiębiorstwo Robotnik Elektrycznych "Elektromontaż" w Łodzi, ul. Rewolucji 1905 r. nr 21. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia zawodowego, pokój nr 14, tel. 259-49.

TOKARZY, wyciecznicy, szlifierzy, wiertnicy, modelarzy, pracowników do starych przemysłowej, pracowników niewykwalifikowanych do przyuczenia, sprzątaczy hal produkcyjnych, METALOGNAWCE do laboratorium metalograficznego z wyższym lub średnim wykształceniem i 3-letnią praktyką, ELEKTRYKA - pirometrzysty do działu głównego energetyka ze średnim wykształceniem technicznym, TECHNIKA chemika do galvanizacji, 2 GALWANIZERÓW do pracy przy procesach cynowania - wymagany długoletni staż pracy, 3 HARTOWNIKÓW z długoletnią praktyką do pracy przy procesach azotowania - zatrudni natchmiast Kombinat "Ponar-Jotes" w Łodzi. Zgłoszenia przyjmują działy kadr w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 178 i Papierniczej 7 (Za rzew - dojazd tramwajem linią Nr. 21) codziennie w godzinach 9-12.

TOKARZY, FREZERÓW, ŚLUSARZY i ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych, zatrudni natchmiast Fabryka Urządzeń Budowlanych Łódź, ul. Strzelczyka 7/9.

KRAWCÓW z dyplomem mistrzowskim lub czeladniczym, przyjmie natchmiast do zakładów usługowych Odzieżowa Sp. nia Pracy "Łódzianka". Blizszych informacji udziela dział kadr przy ul. Zgierskiej 116, tel. 582-30 w godz. od 8 do 15.

Dr Jadwiga ANFOROWICZ wenerjczna, skóra 18.30-19, Próchnika 8

SPÓŁDZIELNIA Lekarzy Specjalistów "Zdrowie", ul. Piotrkowska 159. pobiera materiały do badań histopatologicznych, prowadzi konsultacje i porady w zakresie chirurgii onkologicznej. Informacje tel. 629-50

SPRZEDAM korzystnie dom willejowy z wygodną mł, budynek gospodarczy, ogród, działka budowlana - 0,75 ha, cena 310 tys. zł. Wiadomość: Władysław Piotrowski, Pniewy Szamtułskie, ul. Poina 21

PLAC budowlany przy ulicy Sowińskiego sprzedam. Wiadomość Lutomiarska 144-34, godz. 15-20 3482 g

FUTRO damskie używane kupię, świstaki, barany. Oferty 3682 g, Prasa, Piotrkowska 96

"ZASTAWA" (1965) sprzedam. Teofilów, Planka 9 m. 58, bl. 65

OPONE "Pirelli" (5.60x13) całe - nowa lub prawie nowa - kupię, 309-03 w wieczorem 3681 g

ZLECENIA na szlifierkę do otworów SOE 20, (zakres otworów od Ø25 do Ø315 mm) przyjmuje ZAKŁAD USŁUG TECHNICZNYCH OZSI w Łodzi, ul. Kilińskiego 87

INŻYNIERÓW INSTALACJI SANITARNYCH z uprawieniami na stanowiskach projektantów zatrudni zaraz Biuro Projektów Kolejowych w Łodzi, ul. Zachodnia 97. Wynagrodzenie wg stawek obowiązujących w państwowych biurach projektowych plus świadczenia kolejowe. Zgłoszenia przyjmuje referat kadr w godz. 9-13, pokój 304, III piętro. 2117-k

KIEROWNIKA kontroli jakości oraz ST. KONSTRUKTORA, zatrudni zaraz Spółdzielnia Pracy "Metalowiec" w Łodzi, ul. Brzozowa 11/15, tel. 443-72 lub 447-42. Informacji udziela dział kadr w godz. 7-15, w sobotę do 13. 2367-k

KIEROWNIKA sekcji księgowości materiałowej, zatrudni natchmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Elementów Budowlanych w Łodzi, ul. Demokracyczna 89/91, tel. 487-30. Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale kadr. 2360-k

MONTERÓW na centr. ogrzew., MONTERÓW wod.-kan., MONTERÓW instal. gazowych, SPAWACZY, IZOLARZY termicznych, OPERATORA na sprężarkę, KOPACZY, zatrudni na terenie m. Łodzi Łódzkie Przedsiębiorstwo Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych. Zgłoszenia przyjmuje dział organizacji i kadr Łódź, ul. Sienkiewicza 85/87, IV piętro, pokój 401. 2357-k

PRACOWNIKÓW fizycznych do produkcji lamp (wylacznie inwalidzi), SPRZĄTACZY (wylacznie inwalidzi), INŻYNIERA MECHANIKA na stanowisko gł. technologa, ST. REFERENTA organizacji z wykształceniem średnim i kilkuletnią praktyką, KIEROWNIKA działu zaopatrzenia - wykształcenie średnie i kilkuletni staż pracy na kierowniczych stanowiskach - zatrudni Spółdzielnia Inwalidów "Inlam" w Łodzi. Zgłoszenia osobiste w dziale kadr Łódź, Kilińskiego 187 w godz. 8-14.

2 INŻYNIERÓW budowlanych - specjalności konstrukcje oraz ARCHITEKTA, zatrudni Biuro Dokumentacji Technicznej w Łodzi, Pl. Zwycięstwa 2. Wymagane wykształcenie wyższe i uprawnień budowlane do projektowania. Zgłoszenia przyjmuje dział osobowy biura w godz. 7.30-15.30, bud., "D", I piętro. 2372-k

Mgr inż. lub INŻYNIERA budowlanego z uprawieniami oraz doświadczeniem w zakresie prowadzenia prac projektowych na stanowisko kierownika pracowni oraz z-cę KIEROWNIKA Zakładu Studiów i Projektów Przemysłowych, ST. PROJEKTANTÓW z uprawieniami lub PROJEKTANTÓW o specjalizacji: instalacje sanitarne (wod.-kan., c.o., klimatyzacja, kotłownie), instalacje elektryczne (w zakresie silnych i słabych prądów), architektura, ST. ASYSTENTA z zakresu konstrukcji budowlanej, KOSZTORYSANTA do kosztorysowania w zakresie budowlanym, mgr inż. lub inż. MECHANIKÓW na stanowiska st. konstruktorów, przyjmie Centralne Laboratorium Dzierżawstwa w Łodzi, ul. Piotrkowska 220, tel. 650-66, wew. 18.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Powiatowego dla m. Łodzi rew. VIII, urzędujący w Łodzi przy ul. Próchnika 7, na podstawie art. 953-955 kpc podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27 maja 1972 r. o godz. 9 w sali nr 3 Sądu Powiatowego dla m. Łodzi, Wydział I Cywilny przy ul. Nowotki 21 odbędzie się pierwsza licytacja nieruchomości w celu zniesienia współwłasności. Licytacja podlega nieruchomości położone w Łodzi przy ul. Żelwerowej 58 składające się:

1. z działki ziemi podzielonej na sześć równych działek budowlanych o łącznej powierzchni 1.440 m kw. posiadającej księgę wieczystą nr KW 36576 w Państwowym Biurze Notarialnym. Nieruchomość oszacowana została na kwotę zł 172.800. Cena wywoławcza wynosi zł 129.600. Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rekompilę w kwocie zł 17.280.

2. z działki ziemi o powierzchni 2.593 m kw posiadającej księgę wieczystą nr KW 4674 w Państwowym Biurze Notarialnym w Łodzi. Nieruchomość oszacowana została na kwotę zł 9.335. Cena wywoławcza wynosi zł 7.062. Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rekompilę w kwocie zł 934.

Nieruchomości można oglądać w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją w dni powszednie od godz. 9 do 17.

Akta postępowania egzekucyjnego znajdują się do wglądu w Sekretariacie Sądu Powiatowego dla m. Łodzi Wydział I Cywilny przy ul. Nowotki 21. Komornik Henryk Pietras

MATEMATYKA, fizyka, mgr Niepokojczycki - 533-20 3534 g

OSMOKLASISTÓW do egzaminów wstępnych przygotowuje mgr Zaborski, Nawrot 13-8

POMOC domowa potrzebna. Narutowicza 47 m. 32, godz. 17-20 4809 g

PRZYJMIE dzieci na pobyt klimatyczny. Czesława Kapłon, Rabka, ul. Poleszna Woda 6 83 p

DZIECIOM doskonale ielnsko gwarantuje leśniczkowa, Grotniki, Ozorkowska 12, Olszewska. Zgłoszenia po godz. 16

POGOTOWIE Telewizyjne ZURIT tel. 513-29 godz. 8-19 (oprócz niedzieli). Naprawy zgłoszone do godz. 11 wykonujemy tego samego dnia

TECHNICZNA Obsługa Samochodów - Stacja nr 20, Łódź, ul. Wigury 7, poleca usługi w zakresie tapicerstwa samochodowego i wyważania kół samochodowych osobowych i dostawczych wszystkich marek, tel. 613-01 2656 k

SZKOŁA Tańców Cyrulskiego, Kilińskiego 46, tel. 335-42. Kurs - wtorek, 11 kwietnia godz. 19. Zapisy codziennie 4607 g

NOWOCZESNY król damski, dzielący opamiętanie szybko wynalazkiem Mechlińskich, Nawrot 32

PUSTAKI stropowe Akermana, palone z gliny dostarcza odbiorcom indywidualnym Zakład Ceramiki Budowlanej mgr Eugeniusz Skura, Gryfów Śląski, woj. wrocławskie 2328 k

SUKNIE ślubne tanio poleca wypożyczalnia Piotrkowska 38, Waleczak

NAPRAWA telewizorów - 615-22, Głowiński

Radio i TV

SOBOTA, 8 KWIEŃNIA PROGRAM I

10.00 Wiad. 10.05 "Dziękuję" - odc. 10.25 Wczoraj i dziś piosenki. 10.50 Lekarzy przypomina. 11.00 Dla szkół średnich cyki: "Polska i świat", 11.20 Wiosenne pejzaże. 11.49 ABC rodziny. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.35 Z lubelskiej fonoteki. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 "Człowiek i eksperyment". 13.20 "Rozkwaśnij ziemię na wiosnę". 13.40 Więcej, lepiej, taniej. 14.00 Czy znasz tę książkę? 14.30 Przekrój muzyczny tygodnia. 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.00 Wiad. 16.05 "Czas i ludzie". 16.20 500 sekund piosenki. 16.30 Popołudnie z młodzieżą. 16.35 Muzyka i aktualności. 16.50 Kupić nie kupię, posłuchać warto. 19.30 Wędrowni muzycy po kraju. 20.00 Dziennik. 20.30 Muzyczne żańki. 20.45 Kronika sportowa. 21.00 "Program z Dywanikiem". 22.05 Dźwiękowe wydanie miesięcznika "Jazz". 22.30 "W 80 minut dookoła świata" - magazyn muzyczny. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 D. c. "W 80 minut dookoła świata". 24.00 Wiad.

PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 Reportaż. 9.55 "Wczoraj i dziś piosenki". 10.15 "Urodzin pana Karola" - słuchowisko. 11.16 Muzyka ludowa. 11.25 Poranny koncert. 12.03 Z kraju i ze świata. 12.25 J. F. Haendel - Concerto grosso. 12.40 (L) Komunikaty. 12.45 (L) "Głos Ziemi Łódzkiej" - magazyn. 13.00 (L) Melodia, rytm i piosenka. 13.40 "Nim się książka ukaze" - fragm. książki. 14.00 Wiad. 14.05 Opera pół żartem, pół serio. 14.30 Antykwariat z kurantem. "Polacy nad Sprzawą" - gawęda. 14.45 Błękitna szafeta. 15.00 Amatorskie zesp. przed mikrofonem. 15.25 Muzyka operowa. 15.50 O czym pisze prasa. 16.00 Wiad. 16.05 Z najnowszych nagrań - Polska. 16.20 Taniec za tańcem. 16.35 (L) Aktualność Łódzkie. 17.00 (L) "Okolicie Kultury". 17.10 (L) Muzyka - muzyczna. 17.50 (L) Rozmowy o książkach. 18.20 Widnokrąg. 19.00 Echa dnia. 19.15 Lekcja języka franc. 19.31 Matyslakowie. 20.01 Recital "Ygodnia - A. Weissenberg - fortepian. 20.38 Samo życie. 20.48 Muzyka rozrywkowa. 20.55 Kamera. 21.10 "Polskie Radio - metalowcom" - koncert. 21.35 Dialogi nie tylko muzyczne. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.30 Wiad. sport. 22.32 12 min. z Nana Mouskouri. 22.45 Zespół Dzielniak. 23.15 Grają ork. kameralne. 23.50 Wiad.

PROGRAM III

12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Na szczytności antenie. 15.00 Spacer po mieście Iwa. 15.10 Album muzyki uniwersalnej. 15.30 Ekspresem przez świat. 15.35 Z krajów Inkw - jezioro Titlica - Dzień drugi. 15.50 Światowe przeboje po polsku. 16.15 Ballady na głosy. 16.30 Ballady na instrumenty. 16.45 Nasz rok 72. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 Quodlibet. 17.80 "Szaleniec z Bergera" - odc. pow. 17.40 Klub Grającego Krążka. 18.20 Antologia miniatury muzycznej - rapso dia. 18.30 Ekspresem przez świat. 18.35 Mój magnesofon. 19.00 Książka tygodnia - "Klamstwo". 19.15 Piosenki z "wioskiego buta". 19.35 Mikrorecital Eduarda Power Biggsa - na organach starowłoskich. 19.43 Polityka dla wszystkich. 20.00 Muzyka ze starych i nowych płyt. 21.00 Bolivia w skrajach świata - rep. 21.20 Tryptyk z jedną niewiadomą. 21.45 "Pez sważek" - fel. I Strawińskiego. 22.00 Fakty dnia. 22.98 Gwiazda sędmiu wiecówów - G. Cingetti. 22.15 "Popop" - odc. 22.45 Kwadrans ragtime. 23.00 Poeci węgierscy. 23.05 Wieczorne spotkanie w Budapeszcie.

TELEWIZJA PROGRAM I

8.15 "Pechowiec" - film fab. prod. węg. (W). 9.00 Geograf dla klas V - W stepach (z Krakowa). 9.55 Geografia dla klas VI - W krainie 1000 jezior (W). 10.55 Nauka o człowieku dla klas VIII - Wzrok (W). 11.55 Geografia dla klas VIII - Polskie nazwy na mapie świata (W). 15.45 Redakcja Szkolna zapowiada (W). 16.30 "Spotkania z przyrodą" (W). 16.30 Sprawozdanie z meczu piłki nożnej Polska - NRD (z Łodzi). W przerwie meczu ok. 17.15 Dziennik (W). 18.15 "Budowa" - rep. film. (Katowice). 18.35 "Pegaz" - magazyn kulturalny (W). 19.20 Dobranoc (kolor). (W). 19.30 Monitor (W). 20.15 "Gallux show" - wieczór trzy i pół" (W). 21.15 Dziennik i wiad. sport. (W). 21.45 "Prywatne życie Elzbiety i Eszeka" - film fab. prod. USA (od lat 16) (W). 23.25 "Studio Bukareszt przedstawia" - program rozrywkowy (W).

PROGRAM II

17.20 Na wielkim ekranie - "Jutro kaseta" (W). 18.00 Studio przebojów" (W). 18.40 "Temniarowie z leśnych wzgórz" - film dokum. (W). 19.00 Smacznie i zdrowo (W). 19.00 Dobranoc (W). 19.30 Monitor (W). 20.15 "Rozpiewane wakacje" - film fab. NRD (kolor). 21.45 24 godziny. 21.55 "W sobotę wieczór" cz. I - program rozrywkowy (W).

WYTNJ I ZACHOWAJ WYTNJ I ZACHOWAJ



NIEDZIELA, 9 KWIEŃNIA BR. PROGRAM I

7.40 Program dnia. 7.45 Kurs Rolniczy - Wiosenne zabiegi agrotechniczne. 8.20 Przypomniamy, radzimy. 8.30 Nowoczesność w domu i zagrodzie. 8.50 PKF. 9.00 Dla młodych widzów: Telewizyjny Klub Smajlich. 10.15 "Wyspiarsze z Tristan da Cunha" - film prod. ang. z cyklu: "Świat, który nie może zginąć". 10.40 "W starym kłnie". 11.50 Dziennik. 12.05 Sprawozdanie z meczu piłki nożnej w tym: mecz piłki nożnej Polonia (Warszawa) - Orzeł (Łódź). 13.15 "Sergio Mendes" - z cyklu: "Gra Orkiestra TV Katowice". 13.40 Przemiany. 14.10 Dla dzieci: "Co to jest" - konkurs zabawa. 15.05 "Warszawskie mosty". 15.30 "Na olimpijskim szlaku" - teleturniej. 16.20 Film muzyczny TVP - premiera miesięca nr 5 (Mieczysław Fogg). 17.00 "Stefan Rachoń zaprasza"... 18.10 Sprawozdanie z meczu hokejowego o Mistrzostwo Świata (grupa "A") Szwecja - Czechosłowacja III terea. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 "Arsen Lupin" - film fab. prod. franc. odc. II. 21.00 Scena Monodram - Tomasz Mann - "Zamienione głowy". 21.40 Magazyn sportowy oraz sprawozdanie z meczu hokejowego o Mistrzostwo Świata (grupa "A") - Związek Radziecki - Finlandia (III terea). 22.45 Program na niedzielnie.

PROGRAM II

16.00 Program dnia. 16.05 Dla dzieci: Brzoza-Brzózka - basznowe widowisko. 16.35 "Hrabia Nulin" - balet na tie poematu Puszkina. 17.10 "Encyklopedia tatrzańska". 17.40 "Pociąg" - film fab. prod. polskiej. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Kwartet Słowacki. 20.35 "Ślaskie drogi teatru" - rep. filmowy Teresy Słocinskiej. 21.05 Spotkanie z Tadeuszem Chyłą. 21.40 Studio Współczesne - Samuel Beckett - "Radosne dni". 22.55 Program na wtorek.

PONIEDZIAŁEK, 10 KWIEŃNIA BR. PROGRAM I

15.20 Fizyka kurs przygotowawczy - Promieniowanie termiczne oraz Przyrządy optyczne - Wady układów optycznych. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 "Zwierzyniec". 17.25 Echo stadionu. 18.00 Program publicystyczny: "Czy na pewno robocza?". 18.30 LWD. 18.45 Eureka. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Teatr Telewizyjny: Mikołaj Amosow - "Otworzyć serce". Po teatrze ok. 21.05 "Krawiec i gwiazdy" - reportaż filmowy. 21.30 Recital lutniowy Grzegorza Banasza. 21.50 "Ucieczka z Moabit" - reportaż filmowy. 22.10 Dziennik. 22.25 Program na wtorek. 22.30 Fizyka kurs przygotowawczy (powt.).

WTOREK, 11 KWIEŃNIA BR. PROGRAM I

10.00 "Prawdziwe oczy" - film fab. prod. pol. (od lat 16). 11.55 Język polski dla klas IV lic. Tadeusz Różewicz - "Kartoteka". 12.45 Przesposobienie Rolnicze - Prawo budowlane. 13.55 Przesposobienie Rolnicze - Prawo budowlane. 15.20 Matematyka rok I - Calki niewłaściwe oraz Pole obszaru płaskiego. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 "Dni wielkiej floty". 17.10 LWD. 17.30 Ekran Młodych. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 "Prawdziwe oczy" - film fab. prod. pol. (od lat 16). 21.40 Kontakty. 22.10 Dziennik. 22.25 Program na srodę. 22.30 Matematyka I rok (powt.).

PROGRAM II

17.15 Program dnia. 17.20 Świat w kamerze naszych reporterów: z kamerą przez Kubę. 17.45 "Świat pod mikroskopem jonowym" - z cyklu: Fantazja cybernetyczna. 18.15 Więź jak jest - program publicystyczny. 18.45 En francis (19) - telewizyjny kurs języka francuskiego. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 Algier - Telewizyjny Atlas Świata. 20.35 "Pięćci profesor" - Zbigniew Drzewiecki. 21.20 24 godziny. 21.30 Instytut Techniki Ciepłej - z cyklu: Instytut a praktyka. 22.00 Russkij jazyk po TV (26) (powt.) - telewizyjny kurs języka rosyjskiego. 22.50 Kino Wersji Oryginalnej: "Captured w palapce" - film ang. (Nicholas Nickleby) odc. VIII. 22.55 Program na srodę.

ŚRODA, 12 KWIEŃNIA BR. PROGRAM I

9.00 Chemia dla klas VII - Zasady. 9.55 Fizyka dla klas VI - Sprężone powietrze. 10.30 "Patrzac pod słońce" - film prod. TVP. 13.40 Wyberamy zawod. 15.20 Matematyka - kurs przygotowawczy - Zastosowanie trygonometrii do planimetrii oraz Miara łukowa. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Dla młodych widzów: "Teatralne słowa". 17.10 Mistrzostwa Świata w Hokeju na Lodzie (Grupa "A"). Sprawozdanie z meczu Czechosłowacja - Związek Radziecki. Ok. 17.35 W przerwie I - PKF. Ok. 18.15 W przerwie II - LWD. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 "Patrzac pod słońce" - film produkcji TVP. 20.50 Świat i Polska. 21.25 Jan Sebastian Bach - "Kantata chłopska". 22.05 Dziennik i wiadomości sportowe. 22.30 Program na czwartek. 22.35 Matematyka kurs przygotowawczy (powt.).

PROGRAM II

16.50 Program dnia. 16.55 "Zwierzyniec". 17.40 Pół godziny dla ambitnych - program publicystyczny. 18.10 "Maszyną da się lubić" (Polak pracuje) - Uniwersytet TWP. 18.40 "Poilena" - poradnik kosmetyczny. 18.45 Walter and Connie (25) - język angielski dla początkujących. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 "Lot kosmiczny w kabine doświadczalnej na ziemi" - film popularnonaukowy radz. 20.25 "Człowiek to trzcina myśląca" (Dzieje dramatu). 21.10 24 godziny. 21.20 "Pomiedzy świętymi rzekami" - z cyklu: Kraje, ludy, kultura. 21.55 En francis (lekcja 19) - telewizyjny kurs języka francuskiego. 22.25 Program na czwartek.

CZWARTEK, 13 KWIEŃNIA BR. PROGRAM I

8.15 Matematyka w szkole - Kształcenie sprawności algorytmicznych. 9.00 Historia dla klas VI - Traktat trzech czarnych orłów. 11.55 Język polski dla klas III i IV lic. - Władysław Broniewski. 12.45 Język polski dla klas VIII - Ernest Hemingway. 15.20 Fizyka I rok - Sprężystość ciał stałych oraz Statyka cieczy i gazów. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Ekran z bratkiem - w tym film z serii: "Znak Zorro" odc. I. 17.45 Magazyn ITP. 18.00 "Człowiek i środowisko". 18.25 LWD. 18.45 "Czas przyszły i czas teraźniejszy" - program ekonomiczny. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 Przypomniamy, radzimy... 20.10 Teatr Kobry - Andrzej Wydrzyński - "14 maja o północy". Po teatrze ok. 21.25 "I będziesz myślał w krzyku" - reportaż. 21.55 "Iwera - znaczy Gruzja" - tańcy i śpiewa zespół gruziński. 22.30 Dziennik i wiadomości sportowe. 22.50 Program na piątek. 22.55 Fizyka I roku (powt.).

PROGRAM II

17.10 Program dnia. 17.15 Scientist speaks (lekcja 24) - język angielski w nauce i technice. 17.45 "Telonek detektywu" - film z serii "Modus" (kolor). 17.55 Z wizytą w Kraju Rad - film: "Kroślestwo pszczoł" (kolor). 18.15 "Maż pod łózką" - film TVP (kolor). 18.45 "Pelplińska tajemnica" - z cyklu: Kolorowe spotkania (kolor). 19.20 Dobranoc (kolor). 19.30 Dziennik. 20.05 Muzyka, muzyka - program rozrywkowy TV NRD (kolor). 21.05 24 godziny. 21.15 "Fala życia" - film rumuński (kolor). 21.15 "Ojciec" - film fab. szwedz. (kolor). 22.45 Scientist speaks (lekcja 24) - język angielski w nauce i technice. 23.15 Program na piątek.

PIĄTEK, 14 KWIEŃNIA BR. PROGRAM I

8.00 Kurs Rolniczy - Uproszczona uprawa ziemniaków. 9.00 "Słomkowy kapelus" - film fab. prod. węg. 10.15 "Druga ucieczka" - odc. IX - film prod. ang. z serii: "Nicholas Nickleby". 10.55 Wychowanie obywatelskie dla klas VIII - Obywatelskie prawa i obowiązki. 15.20 Rysunek techniczny I roku - Znaki typowych postaci konstrukcyjnych oraz Widoki - przekroje oraz ich rzuty. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 "Pora na Telestora". 17.30 Nie tylko dla pań. 17.50 Perspektywy techniki. 18.20 LWD. 18.40 Z cyklu: Historia polskiej karykatury. 19.03 Sport, turystyka, wypoczynek. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 Wywiad z generałem dyw. Romanem Paszkowskim. 20.15 "Druga ucieczka" - film prod. ang. odc. IX z cyklu: "Nicholas Nickleby". 20.40 Kraj. 21.20 Mistrzostwa Świata w Hokeju na Lodzie (grupa "A"). Sprawozdanie z meczu Związek Radziecki - Szwecja (II i III terea) (kolor). W przerwie ok. 21.50 Dziennik. 22.50 Program na sobotę. 22.50 Rysunek techniczny I roku (powt.).

PROGRAM II

17.25 Program dnia. 17.40 Nasze recenzje. 17.55 Struktura wszechświata z cyklu: Gawędy matematyczne. 18.15 Ludzie i sprawy - OTV Katowice na ekranie. 18.45 Russkij jazyk po TV (lekcja 27) - telewizyjny kurs języka rosyjskiego. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Rimskijs Korsakow - z cyklu: Monografie muzyczne. 21.10 24 godziny. 21.20 Kultura dla wszystkich - z cyklu: Okiem socjologa. 21.50 Polski film dokumentalny. 22.25 Walter and Connie (powt. lekcji 26) - język angielski dla początkujących. 22.55 Program na sobotę.

UWAGA: TV ZASTRZEGA SOBIE MOŻNOŚĆ ZMIAN W PROGRAMIE.

WYTNJ I ZACHOWAJ WYTNJ I ZACHOWAJ

# Bójka z Butry- mami w Łódzkiej WFF



Reżyser Jerzy Hoffman w przerwie między zdjęciami.

W ciągu dwóch dni łódzkie atelieje filmowe rozbrzmiewało sześciokrotnie białą bronią i pistoletową pałką. Na korytarzach spotkać można było pokiereszowanych, ogorziałych w bojach szlachciców. To ekipa filmowa Jerzego Hoffmana kreśliła kolejne sceny „Potopu”: wejście rozpasanych „kompanionów” pana Kmicica do karczmy i ich bójkę z Butrymami.

W jednej z hal zdjęciowych nisko sklepiona izba, pod powalą dymią kaganki, w kącie szynkwas, przy stołach siedzą piękne panny i mieszkający Wolmontowicz. Reżyser Hoffman dyryguje sporym tłumem rosyjskich statystów i kaskaderów ubranych w najprzeróżniejsze kapoty, uzbrojonych w ciężkie szabliki i czekany. Na razie jeszcze przyszli antagoniści stoją razem, słuchają reżyserskich wskazówek, wymieniają między sobą uwagi. Potężny Bruno Oya grający Józefa Butrymę usmiecha się do Pawła Rouby — Uhlika, ale za chwilę atmosfera stanie się groźna i walczyć będą aż do ostatniego oddechu.

Ale póki co, Jerzy Hoffman rozstawia wszystkich na miejsca, drzwi karczmy otwierają się z impetem, wrok

siedzających kieruje się w tamtą stronę i wkraczają kolorowi, uzbrojeni po zęby, w skórach i kołpakach, z hardymi minami: „olbrzymi pan Jaromir Kokosiński... żołnierz i burda sławny, ze straszliwą bliźnią przez czoło, oko i policzek... skazany na utratę czci i gardła za porwanie panny, zabójstwo i podpalenie”, za nim najdzikszy i najokrutniejszy Ranicki, „który był banitem za zabójstwo dwóch szlachty posesjonatów”, imię Rekuć, który „fortuna w kości przegrał i przepił”, Uhlík „za rozpędzenie trybunału bezecnym ogłoszony i na gardło skazany”, wreszcie pozostali Kulwiec-Hippocentaurus z marsowym obliczem i Zend „człowiek niepewnego pochodzenia”.

Przyznać trzeba, nie urażając odwrotów tych ról, a podziwiając efekty pracy charakteryzatorów, że na ekranach zobaczymy istotnie „bezcenne” twarze, na których blażństwo, rozpusta i zbrodnia wycisnęły pospolito swe pieczęcie.

Skontrastowano z nimi rosyjskich Butrymów, ponurych, i jakby hieratycznych, ubranych w długie, szare kapoty samodziałowe i uzbrojonych

nie gorzej od kmicicowych ludzi.

Na razie jednak do starcia nie dochodzi. Jerzy Hoffman nie jest jeszcze zadowolony ze sceny. Kilku statystów źle zareagowało na to wejście, a scena musi przebiegać płynnie i jej atmosfera zapowiadać ma nieuchronny konflikt. A więc znów następują dyspozycje reżysera, który próbuje innych rozwiązań, omawia je z operatorem Jerzym Wójcikiem.

Ja tymczasem łapię w przerwie zaferowanego Waldemara Wilhelma, znanego specja od pojedynków i bójek w filmie i w teatrze. Sprawdzał przed chwilą ostryż szabel i demonstrował uderzenia. Przy „Potopie” pracuje z aktorami, kaskaderami i statystami. I chociaż zwykle się mówi, że my, Polacy, zamiatanie do szabelki mamy we krwi, to jego zdaniem trzeba się porządnie namęczyć, aby z pozoru niby łatwe machnięcie bronią wypadło na ekranie prawdziwie i efektywnie. Poza wszystkim w takich scenach istnieje niebezpieczeństwo, że jakiś nieskoordynowany ruch, cios na oślep ostrą bronią bez wycucia, może skończyć się tragicznie. Wprawdzie aktorzy i kaskaderzy mają pod kostiumami specjalne ochraniacze, ale w ferworze walki, nawet najmiejniejszą pozorowanej, wszystko może się zdarzyć. Dlatego m. in. na wszelki wypadek na planie obecny jest lekarz.

Pan Wilhelm opowiada zdarzenia z niedawnego pobytu ekipy na Białorusi. W czasie kręcenia zdjęć napadu na Wolmontowicz, jeden z kaskaderów wybiegł z opłotków osmolony, z ociekającą



Jeden z „kompanionów” pana Kmicica w akcji.

krwią twarzą. Traf chciał, że kiedy miał się już rozcharakteryzować, natknął się na dyżurującą radziecką karetkę pogotowia. Zaśmieszony zdolał wyjaśnić, że to tylko pojemnik z krwią pękł pod peruką, a on sam jest cały i zdrowy, już na sygnale pędził do szpitala w Mińsku. Były jednak i sytuacje groźniejsze, kiedy na przykład płonący napalm zaczął się wymykać spod kontroli ekipy.

Przerwa się kończy i poracamy do prób bójki. U Sienkiewicza scena ta jest tylko zamakowana. Jej przebieg autor pozostawił domyślności czytelnika. Po sprzeczce Józefa Butrymę z Kulwieciem i Ranickim czytamy o ogólnym tumulcie — pozostawia nas Sienkiewicz z obrazem Józefa ruszającego do ataku z potężną ławą, potem Kmicic znajduje już zmaksakrowanych kompaniów. Jerzy Hoffman przekłada sienkiewiczowski opis na język filmu. Krew będzie tu buchać na wszystkie strony z ibrów, pleców i brzuchów. Zobaczymy bluzgające krwią trzewia, wyprute — za zaproszeniem — bebechy (ale

to będzie tylko mięso wołowe umiejętnie wkomponowane w kostium aktora), czekany grzęznące w ciałach, chlastanie szabel, nadcięte ucho Kokosińskiego, posiekane twarze i pierzchające w przeobrażeniu panny, na czele z Anną Seniuk i Jolantą Lothe. Jednym słowem jatka co się zowie. Na szczęście prawdziwy jest tylko pot.

ANDRZEJ HAMPEL  
Foto: Andrzej Wach

## Nowe gwiazdy ORIONA

Uczony radziecki — pracownik obserwatorium astronomicznego w Gruzji — odkrył 22 nowe gwiazdy należące do gwiazdozbioru Oriona. Zdaniami uczonego — w gwiazdozbiórce powinno znajdować się około dwóch tysięcy gwiazd. Od dwudziestu lat zaobserwowano zjawisko „rozbyłskiwania” nowych gwiazd, które po jakimś czasie powracają do swojego normalnego blasku. Do tej pory zanotowano 250 podobnych wybuchów w gwiazdozbiórce Oriona.

## Lozanna Zakaz używania DDT

W Lozannie podano do wiadomości, że od chwili obecnej na całym terytorium konfederacji szwajcarskiej zakazuje się używania preparatu DDT i jego pochodnych. DDT został odkryty w 1940 r. przez dr P. Mullera, który otrzymał za to osiągnięcie Nagrodę Nobla. Preparat ten rozkłada się bardzo wolno i mimo, że mało szkodliwy dla ludzi, jest niezwykle szkodliwy przede wszystkim dla ptaków. Jego użycie zostało zakazane już w wielu krajach.

## Puszczanie krwi przeciw zawałom?

W klinikach amerykańskich wraca się obecnie do średnio-wiecznej metody regularnego puszczenia krwi, widząc w niej ewentualny ratunek przed jedną z plag współczesnego społeczeństwa przemysłowego, mianowicie przed zawałem.

W Claxton, w stanie Georgia (USA) przeprowadzono długotrwałe studium obserwacyjne, którym objęto 3 tys. mężczyzn. Okazało się, że osoby o dużej zawarości we krwi czerwonych ciałek chorują na zawał serca dwa razy częściej.

W oparciu o wyniki tych doświadczeń, lekarz nowojorski, dr Leonard Stutman, prowadzi nowy eksperyment, którego zadaniem jest ustalenie, czy rozcieńczenie krwi, dokonywane w sposób systematyczny przez regularne jej „puszczenie” za przykładem chirurgów średniowiecza, rzeczywiście zmniejsza ryzyko zawału. Eksperymentem prowadzonym od osmiu miesięcy, objęto 160 ochotników w wieku od 30 do 50 lat. Zabieg prowadzony jest w takich odstępach czasowych, by zawartość erytrocytów we krwi uczestników eksperymentu nie przekraczała 42 proc.

Eksperyment ma i uboczne zalety, bowiem w szpitalu św. Wincentego w Nowym Jorku, gdzie pracuje dr Stutman, zwiększyła się liczba krwiodawców. Wynikami ostatnich badań nie oczekuje się jednak wcześniej niż po upływie pięciu lat; dopiero wówczas bowiem, zdaniem dr Stutmana, zebrana zostanie dostateczna liczba danych, by przez porównanie z grupą kontrolną można było ustalić, czy puszczenie krwi rzeczywiście wpływa na częstotliwość zawałów.

## „Czytelnicy „DŁ” na odbudowę ZAMBRI

WPLATY GOTÓWKOWE PRZYJMIE SEKRETARIAT „DZIENNIKA” (PIOTRKOWSKA 96, LEWA OFICyna, III PIĘTRO, WINDA CZYNNa) CODZIENNIE W GODZ. 10-16. WPLACAJĄCY OTRZYMUJE POKWITOWANIE ORAZ PAMIĄTKOWĄ PŁAKIETKĘ. NAZWISKO LUB NAZWĘ INSTYTUCJI PUBLIKUJEMY W GAZECIE.

## Ryzyko i pasja...

Szczęśliwie zakończył się wypadek, który wydarzył się niedawno na terenie elektrowni wchodzącej w skład kombinatu chemicznego w Dewnie koło Warny. Otóż jednego dnia około południa, jakby prosto z nieba, spadł kask ochronny, a w nim kartka z dramatycznym wezwaniem o pomoc: „Ludzie, ratujcie! Jestem na szczyście kominia, umieram z pragnienia! Wszczęto alarm i pospieszono na pomoc. I rzeczywiście, po dotarciu na szczyt kominia, który liczy sobie 120 m wysokości, znaleziono tam jednego z elektrotechników pracujących w silowni. Był on w stanie krótkowego wyczerpania. Okazało się, że poprzedniego dnia, nie mówiąc nikomu, wszedł on na szczyt kominia, aby zrobić... zdjęcie, przedstawiające panoramę kombinatu. Jako zapalony fotomator, chciał zdjęcie to wysłać na przygotowywaną właśnie wystawę fotograficzną. Na górę zrobiło mu się słabo i chciał usiłować wzywać pomocy, nikt go na dół nie usłyszał. Dopiero na drugi dzień przyszło mu do głowy, aby napisać kartkę i rzucić ją w kasku w dół. Czy zdażył zrobić tak upragnione zdjęcie? O tym „kroniki milczą”.

Koło JANINIE FIDOS z powodu zgonu	Koło KRYSYNI MAJEWSKIEJ wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci
<b>MATKI</b>	<b>MĘŻA</b>
wyraży serdecznego współczucia składają:	składają:
DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, RADA ZAKŁADOWA, POP PZPR ORAZ KOLEZANKI I KOLEZDY z PBZCh „CHEMOBUDOWA” ŁÓDZ	DYREKCJA, RADA ROBOTNICZA, RADA ZAKŁADOWA, POP PZPR ORAZ KOLEZANKI I KOLEZDY z PBZCh „CHEMOBUDOWA” ŁÓDZ
7 kwietnia 1972 r., po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami, w wieku lat 78, zmarł nasz najukochańszy Mąż i Ojciec	
S. + P. <b>JAKUB DUDCZAK</b> emerytowany nauczyciel, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotą Odznaką Nauczycielską oraz innymi odznaczeniami.	
Pogrzeb odbędzie się dnia 9 kwietnia br. o godz. 14.30 z kościoła katolickiego w Ozorkowie na Stary Cmentarz, o czym zawiadamiają pogróżone w głębokim smutku ZONA, DZIECI i RODZINA	

Przełożyła M. Wisłowska

# G. SIMENON TABEMNICA KOMISARZA MAIGRETA

Następnie zarządzono konfrontację. Obaj kelnerzy z kawiarni przy ulicy La Fayette byli zbyt zaszokowani, żeby móc twierdzić z całą pewnością, że człowiek, którego widzą w warunkach tak odmiennych jest tym samym, którego widzieli wówczas przy stoliku w czasie napadu. Może to Fernand, a może nie on.

— Macie panowie już teraz całą bandę? — zapytał jeden z kelnerów, po konfrontacji.

Odpowiedziano mu, że tak, na pewno, mają całą bandę w komplecie, choć nie było to tak zgodne z rzeczywistością: brakowało jeszcze jednego ognia: nie wiadomo było, kim był ów szofer, który uciekł, zabierając uczestników napadu przy ulicy La Fayette. Musiał być pierwszorzędnym kierowcą, skoro udało mu się zgubić w tłumie, ale sam nie napadał, pełnił rolę ważną lecz podrzędną. I co do niego nie było żadnych wiadomości.

— Halo!... Tak, to ja, panie prokuratorze... Wiemy już, który to strzelec: nazywa się Roger Stieb... Wypiera się, oczywiście... Będzie zaprzeczał, aż do ostatka... Tacy są oni wszyscy.

Maigret trzymał się z trudem na nogach, mimo iż grog wypity w „Le Regence” trochę go pokrzepił, powielki kleiły mu się z niewyspania. Sięgnął więc po butelkę koniaku, przechowywaną w szafce ściennnej, na okazję „od wielkiego dzwonu” i nie zastanawiając się, pociągnął z niej parę sporych łyków.

— Halo!... Nie, nie jeszcze, panie sędzio.

Dzwoniły jednocześnie obydwa aparaty, stojące u niego na biurku. Odpowiadał na pytania z jednej i z drugiej strony.

Dopiero około godziny w pół do jedenastej — ściślej mówiąc, o dziesiątej minut dwadzieścia — Maigret otrzymał informację, na którą z napięciem czekał.

Telefon był z Puteaux.

— Znaleźliśmy, szefie!

— Wszystko?

— Ani jednego banknotu nie brakuje!

Za pośrednictwem prasy podano do wiadomości publicznej, iż bank ma wynotowane numery i serie zrabowanych banknotów. Nie było to zgodne z prawdą. Jednakże gangsterzy uwierzyli i bali się puszczać te pieniądze w obieg. Czekali na odpowiednią okazję: może uda im się rozprawić te banknoty gdzieś na prowincji albo za granicą. Fernand był za sprytny na to, a żeby działać w pośpiechu i żeby pozwolić swym ludziom próbować szczęścia gdzieś poza Paryżem od razu, kiedy śledstwo było jeszcze w toku.

— Pod wysłanym siedzeniem w starym samochodzie. Matka Loubieresa, kobieta energiczna, widąc że ma głowę na karku, nie spuszczała nas z oka...

— Jak myślicie, wiedziała?

— Moim zdaniem: tak. Przeszukaliśmy wszystkie wozy, jeden za drugim. W niektórych nawet rozmontowaliśmy silnik. No i proszę! Pełny sukces! Jest cała paczka!

— Nie zapomnij poprosić, żeby ta matka Loubieresa podpisała protokół.

— Już to zrobiliśmy. Ale odmówiła.

— W takim razie wezwij świadków.

— Wezwałem.

Dla komisarza Maigreta sprawa napadu rabunkowego przy ulicy La Fayette była więc już skończona. Nie miał potrzeby przesłuchiwać świadków, ani też dokonywać dalszych konfrontacji. Tyle ile ich już się odbyło, wystarczy!

Teraz każdy z inspektorów z osobna złożył mu meldunek, on zaś, na ich podstawie będzie musiał sam zredagować obszernie sprawozdanie ogólne.

Podniósł słuchawkę, a gdy odezwała się centralka, poprosił:

— Proszę połączyć mnie z prokuratorem Dupont d' Hastier.

W chwilę później relacjonował:

— Zrabowane banknoty zostały odnalezione.

— Walizeczka także?

— Czy to aby nie za wielkie wymagania? Może jeszcze miała być wizytówka?

— Walizeczka na pewno pływa gdzieś z nurtem Sekwany, albo została wrzucona do ognia.

— U kogo znaleziono pieniądze?

— U właściciela garażu.

— Co on na to powiedział?

— Jeszcze nic. Nikt o tym go nie powiadomił.

— Trzeba, żeby przy rozmowie z nim obecny był jego adwokat. Nie życzę sobie późniejszych sprostowań, ani incydentów na sali rozpraw.